

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **Z. B.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2024 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji wniesionej przez obrońcę od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z 29 czerwca 2023 r. sygn. akt IV Ka 423/23, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z 24 stycznia 2023 r. sygn. akt II K 866/21,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie wyrokiem z 24 stycznia 2023 r. sygn. akt II K 866/21 uznał oskarżonego Z.B. winnym przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 62 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł, aby ww. kara pozbawienia wolności była wykonywana w zakładzie karnym, w którym realizowany jest systemu terapeutyczny właściwy dla skazanych za przestępstwa określone w art. 200 § 1

k.k. popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych (pkt I wyroku). Ponadto, na podstawie art. 41a § 2 i § 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 metrów i kontaktowania się z nią w jakikolwiek sposób przez okres 10 (dziesięciu) lat (pkt 2 wyroku). Sąd I instancji orzekł także, na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. od oskarżonego Z.B. na rzecz pokrzywdzonej kwotę 20 000 zł (dwudziestu tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt 3 wyroku).

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z 29 czerwca 2023 r. sygn. akt IV Ka 423/23, na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę i oskarżycielkę posiłkową zmienił zaskarżone orzeczenie sądu I instancji w ten sposób, że: w miejsce czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I zaskarżonego wyroku, uznał, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 200 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 200 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 62 k.k. orzekł, iż kara ta powinna być wykonywana w zakładzie karnym, w którym realizowany jest system terapeutyczny właściwy dla skazanych za przestępstwa określone w art. 200 § 1 k.k. popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych (pkt I wyroku). W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II wyroku).

Kasację od powyższego wyroku sądu II instancji wywiodła obrońca skazanego, podnosząc następujące zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa:

1. art. 167 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. w zw. z art. 368 § 1 k.p.k. oraz art. 368 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie wnioskowanych przez skazanego dowodów z opinii biegłego seksuologa oraz z zeznań świadków;
2. art. 192 § 2 k.p.k. poprzez nieprzesłuchanie świadka wskazanego w tym zarzucie świadka z udziałem biegłego psychiatry, jako specjalisty od uzależnień;
3. art. 167 k.p.k. poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań wskazanych świadków oraz z badania poligraficznego;

4. art. 437 § 1 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k., art. 438 pkt 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niewielką zmianę wyroku i co do zasady utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy pomimo niepełnego rozpoznania apelacji.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi prokurator wniósł o oddalenie kasacji obrońcy jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem kasacji przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Oczywiście bezzasadna jest bowiem kasacja kwestionująca jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego bądź materialnego, sprowadzającym się do polemiki z zebrany i prawidłowo ocenionym przez sądy obu instancji materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k.

Dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów, wykluczają ograniczenia przewidziane w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., które sprowadzają zadania sądu kasacyjnego jedynie do sprawdzenia sposobu ich dokonania, w szczególności, czy sądy orzekające w obu instancjach nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku (*zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo*). Kontrola ta realizowana jest, co do zasady tylko przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak znów oczywistym zastrzeżeniem, że chodzi o zarzuty rzeczywiście o charakterze kasacyjnym (art. 523 k.p.k.), a nie tak, tylko określone przez autora kasacji, a będące, w istocie,

zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06*).

O tym, iż zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego mają charakter pozorny, gdyż faktycznie zmierzają do podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, świadczy to, iż z zarzutem z art. 438 pkt 3 k.p.k. mamy do czynienia zawsze, gdy skarżący uważa, że oskarżony winien być uniewinniony od dokonania zarzucanego mu czynu, a brak takiego rozstrzygnięcia jest wynikiem nieprawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 27 maja 2002 r. sygn. akt V KKN 314/01*]. *In concreto* tak właśnie jest. Zarzuty skarżącego zmierzają do zakwestionowania ustaleń w zakresie sprawstwa i winy skazanego w drodze podważenia prawidłowości oceny materiału dowodowego i jego kompletności w połączeniu pod pozorem nieprawidłowości w kontroli odwoławczej, standardy której określa treść art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Skarżący nie ma jednak racji, chociażby z tego powodu, iż postępowanie kasacyjne nie stanowi forum do powtórnej weryfikacji ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy nie dokonuje nawet własnej oceny dowodów. Jego rola w postępowaniu kasacyjnym ogranicza się do pozostawiania sądem prawa, nie zaś faktu (*postanowienie SN z 2 czerwca 2021 r. sygn. akt 162/21*). Przedmiot postępowania kasacyjnego jest istotnie ograniczony w stosunku do zwykłego środka zaskarżenia i sprowadza się do kontroli naruszeń prawa istotnej wagi, których wystąpienie wywołuje nieakceptowalne skutki z punktu widzenia rzetelnego procesu.

W kwestii zarzutów obejmujących naruszenia art. 167 k.p.k., art. 170 § 3 k.p.k., art. 192 § 2 k.p.k. (pkt 1, 2 i 3 kasacji) zauważyć należy, iż są one oczywiście bezzasadne. Sąd Najwyższy podkreśla, iż naruszenie art. 167 k.p.k. może nastąpić jedynie, gdy przeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu jest niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a tym samym konieczne dla prawidłowego wyrokowania. Innymi słowy, obrazę tego przepisu postępowania można zasadnie podnosić jedynie, kiedy zaistnienie uzasadnione przekonanie, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest niepełny, nasuwa wątpliwości i wymaga uzupełnienia (*postanowienie SN z 28 kwietnia 2022 r. sygn. II KK 497/21 i cyt. tam orzecznictwo*). Zarzut z pkt 1 kasacji odnosi się tymczasem do oddalenia postanowieniem Sądu I instancji z 7 lipca 2022 r. wniosków dowodowych

wskazanych przez obrońcę w odpowiedzi na akt oskarżenia, których to wniosków obrońca nie ponowił na etapie postępowania odwoławczego. Co prawda skarżący w swojej apelacji kwestionował ocenę opinii biegłego seksuologa dokonaną przez Sąd *meriti*, jednak argumentacja wspierająca ten zarzut nie znalazła uznania Sądu II instancji, który uznał ustalenia faktyczne poczynione w oparciu o tę opinię za prawidłowe (s. 6 uzasadnienia wyroku).

Odnosnie zarzutu dotyczącego obrazy art. 192 § 2 k.p.k. to podobnie jak zarzut z pkt 1 kasacji, także w istocie odnosi się do postępowania pierwszoinstancyjnego. Abstrahując od tego, przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem stosowanie art. 192 § 2 k.p.k. wymaga uprawdopodobnienia wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń. Chodzi bowiem o uwydatnienie rozsądnych w świetle doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy wątpliwości, czy wymienione stany psychiczne nie rzutują ujemnie na treść zeznań świadka. Wątpliwości te muszą być rzeczywiste i wynikać z faktów. Nie stanowi ich natomiast przekonanie strony o niezdolności postrzegania czy zapamiętywania świadka i odtwarzania postrzeżeń. To bowiem organ procesowy - sąd albo prokurator, podejmując w tym zakresie, decyzję w oparciu o analizowany przepis, o powzięciu tego rodzaju wątpliwości. Aprobując ten pogląd, podkreślenia wymaga, iż nie jest obowiązkiem sądu każdorazowe prowadzenie przesłuchania w obecności biegłego, gdy tylko zachowanie świadka odbiega od normy (*por. postanowienie SN z 17 maja 2017 r. sygn. akt IV KK 148/17*). Na gruncie niniejszej sprawy Sąd II instancji wyczerpująco omówił okoliczności sprawy i dokonał skrupulatnej oceny środka dowodowego w postaci zeznania świadka, którego dotyczy ów zarzut na s. 8 i 9 uzasadnienia wyroku, zaś zawarte tam rozważania, w świetle przywołanego orzecznictwa, nie potwierdzają zasadności kasacyjnego zarzutu obrazy art. 192 § 2 k.p.k.

W odniesieniu do zarzutu z pkt 3 i przedstawionych tam stanowisk nie sposób uznać, iż sygnalizowane tam naruszenia, rzeczywiście zaistniały. Zauważyć bowiem należy, że w toku postępowania apelacyjnego obrońca nie wnioskował

o przeprowadzenie czynności dowodowych, o których mowa w zarzucie kasacyjnym. W sytuacji, gdy sąd w toku kontroli odwoławczej nie powziął wątpliwości, dla których usunięcia konieczne byłoby przeprowadzenie dowodów wskazanych w zarzucie z pkt 3 kasacji tj. z zeznań wskazanego tam świadka oraz badania oskarżonego wariografem, nie jest zobligowany do przeprowadzania kolejnych dowodów. Jednocześnie należy zauważyć, iż kwestia konsultacji pokrzywdzonej u psycholog, która to miałaby zostać przesłuchana w charakterze świadka oraz przyczyny pominięcia pisma tejże psycholog, została przez Sąd odwoławczy wyczerpująco omówiona na s. 6 i 7 uzasadnienia wyroku.

Co tyczy się natomiast zarzutu nieprzeprowadzenia dowodu z badania poligraficznego, niezależnie od poczynionych powyżej rozważań, przypomnieć należy, iż dowód z takiego badania ma wartość poznawczą jedynie w początkowej fazie postępowania i traci ją wraz z upływem czasu oraz liczbą czynności przeprowadzanych z udziałem badanego i nie może nigdy zastąpić dowodu sprawstwa. Przydatność takiego dowodu o charakterze pośrednim, na późniejszym etapie postępowania jest z reguły istotnie ograniczona, nie może skutecznie służyć badaniu prawdomówności, a wynik badania nie może być wprost wykorzystany jako dowód winy lub niewinności badanej osoby (*postanowienie SN z 13 lutego 2020 r. sygn. akt V KK 621/19*). W sytuacji, kiedy od chwili przypisanego skazanemu czynu minęło ponad 9 lat, wnioskowane badanie poligraficzne nie mogłoby stanowić wartościowego materiału dowodowego.

Ostatni z zarzutów, odnoszący się do uchybień w kontroli odwoławczej, zwłaszcza w kontekście nieuwzględnienia zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., jawi się jako polemika z ocenami i stanowiskiem sądu II instancji. Analiza przebiegu postępowania apelacyjnego oraz treści uzasadnienia wyroku wprost wskazują, iż nie doszło do naruszenia wskazanych w pkt 4 kasacji przepisów postępowania. Sąd *ad quem* szczegółowo odniósł się do zarzutów i twierdzeń obrońcy oskarżonego, czego wyrazem jest obszerne uzasadnienie zawierające uporządkowanie omówienie każdego z nich. Wskazanie w owym zarzucie naruszenia art. 437 § 1 k.p.k., nie znajduje żadnego potwierdzenia w rzeczywistości procesowej postępowania odwoławczego.

Stanowisko powzięte przez Sąd jawi się jako w pełni uzasadnione, zaś wydane przezeń rozstrzygnięcie w pełni odpowiada wnioskowi tam przedstawionemu, czym też czyni zadość wskazanej normie procesowej.

Wobec konstrukcji zarzutów i twierdzeń obrońcy zawartych w rozpoznanej kasacji Sąd Najwyższy przypomina, iż wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli odwoławczej poprzez zakwalifikowanie uchybień, jako rzekomo naruszających dyspozycję art. 433 § 2 k.p.k., nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego jego powołania w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. „nienależytego”, „niepełnego”, „niewłaściwego”, „nierzetelnego”, „pobieżnego” rozpoznania apelacji), jeśli z istoty zarzutu odczytywanej z jego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji czy też stara się forsować subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego (zob. *postanowienie SN z 27 września 2022 r. sygn. akt III KK 365/22 i cyt. tam orzecznictwo*).

Ponadto przypomnieć należy także, iż w związku ze wspomnianymi ograniczeniami postępowania kasacyjnego, zadaniem Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych, orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania (zob. *postanowienie SN z 2 grudnia 2020 r. sygn. akt V KK 467/19 i cyt. tam orzecznictwo*). Takich uchybień jednak nie wykazano.

Zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. i art. 637a k.p.k. obciążono skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Kierując się powyższymi względami, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną.

WB.

[a]